

Anna Aniela Flak  
ul.  
20 - 601 Lublin, Poland

9 marzec 2011 rok

aniela1981@gmail.com

Kard. William Joseph Levada  
Prefekt Kongregacji Nauki Wiary  
Prefect of the Congregation for the Doctrine of the Faith

Kongregacja Nauki Wiary  
Congregation for the Doctrine of the Faith

W a t y k a n  
Włochy, Rzym

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus !

**Drogi Kardynale !** 26 sierpnia 2010 roku wysłałam do Waszej Szanownej Eminencji duchowy list (kopia w załączeniu) z prośbą o otwarcie przewodu badawczego mojej nadprzyrodzonej misji, którą prowadzę prawie całe życie swoje w Trójjedynym Bogu, i tak szczerze mówiąc nie dziwię się, że jeszcze nie został otworzony jej przewód, bo ona nie była zbyt dobrze dopracowana, a w obecnej dobie czasu wszystko nie tylko doszlifowałam na miarę swoich możliwości, ale nawet napisałam nową duchową książkę pt.: "Życie mistyczne Anny Flak na ciernistej i miłosnej drodze świętości", część 5 - ta, aby nie było cienia wątpliwości w tak niezmiernie trudnym duchowym Dziele Pana mego, które odwiecznie zostało zaplanowane na duszę mą.

Jeszcze raz przypomnę, że moja nadprzyrodzona misja przedstawiona jest w **19 - tu** mistycznych książkach pt.: "Dzieło ascezy mistycznej odsłonięcia tajemnicy Trójkąta Bermudzkiego" (9 ksiąg), "Światłość w ciemności w rzeczywistości nadprzyrodzonej", "Lewitacje duszy wybranej w niepojętych sferach doczesności i nieskończoności" (4 części) oraz "Życie mistyczne Anny Flak na ciernistej i miłosnej drodze świętości" (5 części).

**Kapłan Niebieski** całe życie moje przygotowywał duszę mą do duchowego Dzieła Swego, aby ona jak najgodniej wykonała go, dlatego też robię wszystko to, co w mocy mej, aby tylko wypełniła się wola Jego we mnie. Przez wiele, wiele lat moja nadprzyrodzona misja realizowana była w milczeniu i ukryciu, także był czas głębokiego milczenia, a teraz z woli Słowa Wcielonego przyszedł czas mówienia, aby mogło dopełnić się Dzieło Jego poprzez otwarcie przewodu badawczego w Kongregacji Nauki Wiary zanim ono zostanie przekazane całemu grzesznemu światu. Dzieło Pana mego wyrosło niespodziewanie tym bardziej, że ono już jest gotowe, a ogrom widzialnych znaków czasu w nim, które potwierdzają istnienie niewidzialnego Stwórcy oświeci rozum mądrością Pana naszego wszystkich badających go.

Z pomocą Boskiego Oblubieńca duchowe Dzieło Jego przekazuję w dostępnym

i w zrozumiałym świetle, aby nikt nie posądził mnie o jakiegokolwiek niedorzeczności, dlatego też poprzez walkę i cierpienie muszę obronić je na Chwałę Ukochanego, i moja rola na ziemi skończy się wówczas, gdy rozpocznie się proces badawczy jego w Kongregacji Nauki Wiary w Stolicy Piotrowej.

**Mistrz Niebieski** umocnił mnie w Krzyżu Swym, także wzmocniona w Nim czynię co mogę, i co w mocy mej, aby jak najlepiej dopracować i dokończyć duchowe Dzieło Jego, które przecież niejednokrotnie zostało pobłogosławione i namaszczone przez Niego, czego dowodem są między innymi tak liczne święte znaki czasu, które potwierdzają moją nadprzyrodzoną misję. Duchowe Dzieło Pana mego dokonuje się przez Niepokalaną, która duszę mą jako byt duchowy, niematerialny, pozczasowy wprowadziła w Morze Wiecznej Szczęśliwości, także ona zanurzona w głębinach Najświętszego rozkoszuje się aromatami i tajemnicami Jego, które zupełnie są obce dla przemijającej doczesności.

Na mojej drodze świętości uczestniczę w wewnętrznym życiu **Boskiego Mistrza**, który pociągnął duszę mą do całkowitej jedności ze Sobą, dlatego też On obdarował ją tak niezwykłymi łaskami, że we śnie ona tak często przekracza w Nim czasoprzestrzeń, i poznaje w Nim niepojętości Jego, które przekraczają możliwości poznawcze naszego ograniczonego rozumu, który nie sięga w ponadmysłowe, w ponadprzestrzenne prawdy wiecznej światłości. W dobie przemocy, gwałtu, kłamstwa i śmierci, które rozpanoszone jest na całym zdeprawowanym świecie Oblubieniec Niebieski " na mistycznym talerzu serwuje " grzesznym dzieciom Swoim duchowe Dzieło, które prowadzę w Nim, dlatego też jestem wierna woli Bożej i nie zawiodę Boskiego Odkupiciela, dopóki nie wypełnię wszystkiego w Nim, co On odwiecznie zaplanował na duszę mą na wieki Chwałę Swą.

Na mojej drodze doskonałości niezależnie od nieustannych świętych znaków czasu, które są widocznymi latarniami potwierdzającymi moją nadprzyrodzoną misję, Ojciec Niebieski również daje mi wiele wewnętrznych łask, że w zjednoczeniu mistycznym miłuję Go nieskończoną miłością Jego, a poza tym podczas snów czasami dusza ma opuszcza ciało i lewituje w Bogu.

Jeszcze kilka lat wstecz nie mogłam przewidzieć, że **Nieziemny** wprowadzi duszę mą w najpotężniejsze i najczystsze tajemnice Swe, bo to, że we snach dusza ma opuszcza powłokę cielesną, to ja już wiem od kilkunastu lat, ale przedtem przeważnie przebywała ona w sferach królestwa diabelskiego czy też w niepojętych sferach doczesności i nieskończoności, ale dopiero od śmierci Jana Pawła II - go zaczęła ona bywać w Królestwie Niebieskim, co zresztą przepowiedział jej to osobiście Sam Jezus Chrystus o tych niezwykłych wędrówkach w zaświaty Jego.

Pisemna część duchowego Dzieła Pana mego jest już zakończona i to z chwilą, kiedy **1 maja 2011 r.** będzie beatyfikowany nasz Ojciec Święty Jan Paweł II - gi, którego dusza od samego początku jest w Niebie, co na ten temat pisałam w swoich duchowych książkach, bo przecież dusza moja kilkanaście razy widziała się z duszą jego w świecie

Pana naszego, gdy podczas nocy mistycznych opuszczała ona w Chrystusie ciało. Całe moje odwieczne powołanie realizowane było nie tylko za pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II - go, ale również poprzez cały proces beatyfikacyjny duszy jego, i skoro dusza jego będzie wyniesiona na ołtarze i zostanie ogłoszona błogosławioną, to jestem pewna, że będzie otworzony przewód badawczy Dzieła Pana mego za przyczyną duszy jego, właśnie po beatyfikowaniu jej czyli byłby to cud za przyczyną duszy jego.

Poprzez różne gałęzie filozofii, patrystykę (dzieła Ojców Kościoła), dzieła teologiczne, ascetyczno - mistyczne, a przede wszystkim mistyczne, w powiązaniu z introspekcją ( własne przeżycia ) ze szczególnym uwzględnieniem świętych znaków czasu, które zachodzą w przemijającym świecie, a odnoszą się do nadprzyrodzonego świata, pod natchnieniami Ducha Świętego i czujnym kierownictwem Maryi weszłam w Otchłań nocy ciemnej, gdzie z woli Bożej przekazałam światu odwieczne przesłanie, które związane jest z tajemniczymi zniknięciami bytów skończonych w świecie nieskończonym w obrębie Trójkąta Bermudzkiego i w innych tajemnych miejscach na świecie, które jest częścią Dzieła Bożego, które z tak wielkim namaszczeniem prowadzę w Panu naszym.

Panu swemu dziękuję, że nakazał mi przeprowadzić końcową korektę " Dzieła ascezy mistycznej odsłonięcia tajemnicy Trójkąta Bermudzkiego ", którą wykonałam z wielką lekkością, bo po prostu mam większą wprawę w poprawianiu, i obecnie Dzieło Jego będzie bardziej dopracowane, a co za tym idzie bardziej czytelne dla dzieci Jego, które tak bardzo spragnione są nadprzyrodzoności, która tak mocno mogłaby wkroczyć w duszę wybraną.

Obecnie bardzo intensywnie, z pełnym oddaniem i z pokorą po parę godzin dziennie pracowałam dla Dzieła Pana mego, które dojrzewa w Nim Samym, a co za tym idzie również dojrzewa dusza moja w Nim poprzez ściślejsze, miłosne zjednoczenie z Nim, także obecne naniesione dodatkowe uzupełnienia, jak i ta moja ostatnia mistyczna książka dopełnia Dzieło Ukochanego, dlatego też dopiero teraz mogę powiedzieć, że wypełniłam wszystko, co było możliwe do wypełnienia na tej ziemi czyli " wykonało się. "

Z woli miłosiernego Pana mego skanowałam wszystkie ważniejsze listy z mojej walki o przywrócenie mi stopnia doktora w języku polskim, które umieściłam w folderze " Doktorat ", aby był wyrazisty wgląd kamienia węgielnego mojej nadprzyrodzonej misji nie tylko w języku angielskim (folder " email all "), ale również w moim ojczyznym języku. W folderze ze zdjęciami po wprowadzonym nowym folderze z moimi zdjęciami od urodzenia do 40 - go roku życia, wprowadziłam jeszcze folder z drogimi mi duszami, których zdjęcia były już nagrane wcześniej, aby zrobić trochę porządku w duchowym Dziele Ukochanego oraz dodałam jeszcze do niego 4 - y drogim mi dusze, z którymi dusza moja kontaktowała się, gdy podczas snu opuściła ona w Panu swoim więzienie cielesne, i które w szczególny sposób wspomagają duszę mą.

Cała moja nadprzyrodzona misja odbywa się poprzez M i s t e r i u m C h r y s t u s a, to jest poprzez Samego Chrystusa ( Kol 4, 3 ), który wzywa duszę moją do Siebie

i domaga się, aby ona wiernie naśladowała Go. Z woli Bożej świat coraz bardziej przygotowany jest na przyjęcie dzieła ascezy mistycznej odsłonięcia tajemnicy Trójkąta Bermudzkiego, tej nadprzyrodzonej tajemnicy Bożej, która zawarta jest w Bogu, i której każde Słowo wymaga jeszcze głębszej ciszy niż jego sama głębokość.

Kościół, który jest **Chrystusem**, i który dzięki Ciału Eucharystii staje się mistycznym Ciałem Chrystusa wyda wyrok w mojej nadprzyrodzonej misji, która zrodziła się z Ducha Świętego, bo Duch Święty, to miłość Ojca i Syna, która przez Eucharystię buduje Kościół łącząc się w Jedno Ciało i Głowę (Św. Tomasz z Akwinu). Dzieło Pana mego, które wykonuję w Nim jest duchową gwiazdą dla wszystkich rządzących sekularystów, ateistycznych eksterministów, jak i dla wszystkich tyranów i katów tego zniewolonego świata, aby nabrali oni namiar na istniejącą realnie duchową rzeczywistość, która rozpoczyna się już wewnątrz ich dusz.

Dusza moja tak bardzo zauroczona jest Boskim Oblubieńcem, że coraz częściej wpada w ekstatyczne stany uwielbiania Jego, które rozlewają się na wszystkie członki ciała mego, także ten miłosny stan jest już wstępnym kosztowaniem życia wiecznego na tej miłosnej drabinie doskonałości, która prowadzi duszę moją do wiekuistych zaślubin z Ukochanym. Moja głęboka, mistyczna więź z Ukrzyżowanym przewija się na całej mojej drodze świętości, co daję temu wyraz w swoich duchowych tekstach, które odrobinę koją moją tęsknotę za Ukochanym.

Duchowe Dzieło Boże, które prowadzę w Ukochanym oparte jest na bezgranicznej ufności w Opatrzność Bożą, dlatego też twardo obstaję przy swoich racjach, bo w tym Świętym Dziele nie można ustępować przed niczym i nikim, tylko przed Bogiem, bo mamy spełniać wolę Bożą, a nie ludzką.

Wszystkie ciągi przyczyn i skutków z mego życia ziemskiego wzajemnie na siebie oddziaływują, i wszystkie skutki całego łańcucha przyczyn są sobie istotnie podporządkowane i wiążą się z życiem Rodziny Świętej, także cała moja nadprzyrodzona misja odbywa się poprzez cud Słowa Wcielonego, Chrystusa, który jest Wszystkim (Kol 3, 11), i z woli którego noszę w sobie konanie Jego, wewnętrzne stygmaty Jego na miarę swoich możliwości i swojego czasu (2 Kor 4, 10).

Wiem, że mam być wzorem samotnej modlitwy monastycznej, aby w samotnej, nocnej modlitwie Chrystusowej kontemplować Dzieło Boże, do którego zostałam powołana i pobłogosławiona przez łaskę z Nieba, także poprzez modlitwę kontemplacyjną wchodzę w modlitwę mistyczną i przekazuję ludzkości to, co odbywa się poza wszelkim poznaniem, pojmaniem, poza czasem w świetle sprawiedliwości Bożej. " Weszłam we wspólnotę milczenia, z modlącym się i rozmyślającym Kościołem, który jest Kościołem Pustyni " (Thomas Merton), a męka Jezusa Chrystusa dodaje mi męstwa i gotowości do cierpienia, i pragnę jak najszybciej oślepnąć dla wszystkiego, aby dusza moja mogła złączyć się ze Stwórcą i kosztować Jego niebiańskich słodczy.

Na mojej ciernistej i miłosnej drodze świętości na usilne prośby Pana mego doszlifowałam Dzieło Jego w świetle Jego, aby była lepsza przejrzystość stron, a co za tym idzie łatwiejsza czytelność tak trudnych i zawiłych spraw duchowego świata, i skoro dopełniłam ostatnie korekty w moich duchowych książkach napisanych w Chrystusie oraz ostatnie uzupełnienia w Dziele Najświętszego, to tylko dlatego, aby ono mogło jak najdoskonalej dojrzeć i zakończyć się w Nim na Chwałę Jego.

Wobec dzisiejszej rzeczywistości zniewolonego świata XXI-go wieku świadczę o nadprzyrodzonych prawdach, także wszystko odbywa się w ścisłej łączności między działaniem a kontemplacją, gdzie dusza moja ogromnie weseli się i raduje w Panu, Bogu swoim, który przyodział ją w szaty zbawienia (Iz 61, 10), dlatego też obecnie wysyłając **10 - ęć** duchowych listów napisałam do każdej duchowej osoby nieco inną treść, aby już nikt nie wątpił w moją wiedzę, ani też w moją dojrzałość duchową, którą osiągnęłam w Panu swoim.

☛ Droga Eminencjo, w obecnej dobie czasu Dzieło Pana mego pod względem pisemnym jest już zakończone, w związku z czym niewyraźalnie dziękuję Boskiemu Oblubieńcowi, że pozwolił mi dokończyć go, także ono w dużym stopniu dojrzało już w Umiłowanym na Chwałę Jego czyli może ono uderzyć już we wszystkich wrogów świętości, Kościoła, jak i zła, dlatego też właśnie teraz nastąpiła pełnia czasu na otwarcie badawczego przewodu jego, bo wiadomo, że ostateczny werdykt i tak zapadnie po śmierci mej.

✚ Drogi Kardynale, w obliczu **19 - tu** mistycznych duchowych książek napisach w Chrystusie jestem pewna, że obecnie cisza na moje dosyłane listy wraz z coraz to większym Dziełem Ukochanego będzie przerwana i dostanę upragnioną odpowiedź, że w Kongregacji Nauki Wiary rozpoczął się proces badawczy duchowego Dzieła Pana naszego, w którego Imieniu prowadzę to ukochane Dzieło Jego. A m e n !

Na ręce Waszej Przewielebnej Eminencji wysyłam dwie takie same dyskietki CD - R, na których nagrane są wszystkie powyżej wspomniane książki z dziedziny teologii duchowości mistycznej oraz całość duchowego Dzieła Bożego, którego pisemna część jest już zakończona, a ponadto również wysyłam kopię listu skierowanego do Ojca Świętego Benedykta XVI-go, Nuncjusza Apostolskiego abp. Celestino Migliore, Przewodniczącego Polskiego Episkopatu abp. Józefa Michalika, kard. Stanisława Dziwisza, kard. Kazimierza Nycza, bp. Mieczysława Cisko, abp. Andrzeja Dzięgi, ojca Tadeusza Rydzyka, Przeora Jasnej Góry ojca Romana Majewskiego oraz kopię odpowiedzi na mój list od Nuncjusza Apostolskiego Pietra Sambiego z siedzibą w Waszyngtonie z 14-go stycznia 2009 roku.

Szczęście Boże !

Anna Aniela Flak